

Sygn. akt VII U 1050/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Graczyk

Protokolant: praktykant Magdalena Wójcicka

po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 2018 r. w Warszawie

sprawy G. S. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W.

o przeniesienie odpowiedzialności z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne względem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na członka zarządu zadłużonej spółki

na skutek odwołania G. S. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W.

z dnia 10 lipca 2007 r. znak: (...)/ (...)

oddala odwołanie.

Sygn. akt VII U 1050/16

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. decyzją z dnia 10 lipca 2007 r., znak: (...)/ (...), na podstawie przepisu art. 108 § 1, art. 107 § 1 i § 2 pkt. 2 i 4 oraz art. 116 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2018 r. poz. 800 z późn. zm.) w związku z art. 31 i 32 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 106 z późn. zm.) przeniósł na G. S. (1), jako członka zarządu Spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. odpowiedzialność za zobowiązania tej Spółki z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wraz z odsetkami za zwłokę w łącznej kwocie 15.942,72 zł wskazując że powyższa zaległość dotyczy okresu od marca do maja 2003 r., okresu od lipca do sierpnia 2003 r., a także okresu od grudnia 2003 r. do stycznia 2004 r.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że G. S. (1) w okresie od dnia 10 grudnia 2002 r. do dnia 9 lipca 2004 r. pełnił funkcję członka zarządu Spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C.. Spółka w spornym okresie zatrudniała pracowników i była z tego tytułu zobowiązana do odprowadzania należnych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, czego nie czyniła w sposób prawidłowy, co skutkowało powstaniem zaległości za ten okres w łącznej kwocie wskazanej w decyzji. Organ rentowy wskazał, że należności spółki za sporny okres wobec ZUS były przymusowo egzekwowane w trybie egzekucji administracyjnej prowadzonej przez Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w C.. Postępowanie to zostało zakończone postanowieniem o umorzeniu postępowania egzekucyjnego, wobec jego bezskuteczności.

Równolegle toczyły się także cztery postępowania egzekucyjne na rzecz innych niż ZUS wierzycieli Spółki, które również zostały umorzone ze względu na brak skuteczności. W toku przeprowadzonych postępowań egzekucyjnych Komornik Sądowego Rewiru II przy Sądzie Rejonowym w Częstochowie stwierdził, że pod wskazanym adresem nie ma siedziby firmy (...), natomiast Spółka nie pozostawiła żadnego majątku oraz żadnych pojazdów mechanicznych, a na rachunkach bankowych Spółki brak jest środków pieniężnych, część z rachunków została również zamknięta. Mając na uwadze ustalenia poczynione w toku wszczętego z urzędu w dniu 8 marca 2007 r. postępowania w sprawie przeniesienia odpowiedzialności za zobowiązania spółki z tytułu składek na G. S. (1), jako członka zarządu Spółki (okoliczność, że egzekucja wobec spółki okazała się nieskuteczna, fakt, że G. S. (1) pełnił funkcję członka zarządu spółki w okresie, kiedy powstało wskazane zadłużenie i nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości, pomimo, że Spółka zaprzestała spłaty swych zobowiązań, jak również okoliczność, że odwołujący nie wskazał mienia, z którego możliwe byłoby zaspokojenie zobowiązań w znacznej części) organ rentowy stwierdził, że zaszły przesłanki, aby odpowiedzialność za nieuiszczone przez spółkę składki przenieść na G. S. (1) (decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 lipca 2007 r., nr: (...)/ (...) k. 39-40 a.r.).

G. S. (1) w dniu 20 sierpnia 2007 r. złożył odwołanie od powyższej decyzji, domagając się jej zmiany poprzez uznanie, że nie odpowiada on za wskazane w zaskarżonej decyzji zobowiązania Spółki z tytułu składek. Zaskarżonej decyzji odwołujący zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 107 § 3 k.p.a. polegające na niewskazaniu w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji dowodów, na których się oparł organ rentowy uznając okoliczności faktyczne za udowodnione, jak również błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości lub niewszczęcie postępowania zapobiegającemu ogłoszeniu upadłości nastąpiło z jego winy. W ocenie odwołującego najistotniejszą okolicznością, jaka została pominięta przez ZUS jest ustalenie liczby pracowników zatrudnionych przez Spółkę (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. oraz okresów ich zatrudnienia. Odwołujący wskazał, że firma zatrudniała czterech pracowników, jednak żaden z nich nie miał zawartej umowy o pracę w całym okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji. Podkreślił, że on sam miał zawartą umowę o pracę ze Spółką w okresie od listopada 2003 r. do stycznia 2004 r. W tym też czasie swoją pracę świadczyli poszczególni pracownicy Spółki. W ocenie odwołującego, jak wynika z wyżej przytoczonych okoliczności nie jest zatem możliwe wymaganie odprowadzenia składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od kwietnia do sierpnia 2003 r. W tym czasie Spółka nie zatrudniała bowiem żadnych pracowników w związku, z czym nie powstał obowiązek odprowadzania składek na ww. ubezpieczenia (odwołanie z dnia 20 sierpnia 2007 r. k. 1-4 a.s.).

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 24 września 2007 r., **Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.** wniósł o jego oddalenie, podtrzymując argumentację zawartą w treści zaskarżonej decyzji. Organ rentowy podniósł ponadto, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz treści odwołania nie wynika, aby istniały przesłanki zwalniające zobowiązanego od odpowiedzialności za zobowiązania składkowe Spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C.. Organ rentowy podkreślił, że to na odwołującym G. S. (2) ciążył obowiązek wykazania jednej z trzech przyczyn zwolnienia od odpowiedzialności za zobowiązania Spółki. Zobowiązany, pomimo wiedzy o toczącym się wobec niego postępowaniu, nie przedstawił jednak w tym zakresie wymaganych dowodów. Organ rentowy stwierdził także, że dane dotyczące wysokości zadłużenia z tytułu należności składkowych Spółki w rozpatrywanym okresie oraz dane dotyczące pracowników Spółki od wynagrodzeń, których naliczono składki, skarżący mógł zweryfikować w toku postępowania wyjaśniającego przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych (odpowiedź na odwołanie z dnia 24 września 2007 r. k. 5-6 a.s.).

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2010 r. Sąd Okręgowy (...) (...), VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie G. S. (1) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z dnia 10 lipca 2007 r., znak: (...)/ (...).

Sąd Okręgowy ustalił, że Spółka (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. przy ul. (...) lok. 19 została wpisana do rejestru handlowego w dniu 7 kwietnia 2000 r., natomiast w dniu 22 lipca 2003 roku ww. Spółka została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego. Od początku zarejestrowania Spółki w KRS do jej reprezentacji uprawniony był każdy członek

zarządu samodzielnie, a takim był jedynie Prezes Zarządu G. S. (1), który złożył rezygnację z tej funkcji w dniu 9 lipca 2004 r. W dniu 19 września 2006 r. ustanowiono dla Spółki kuratora w osobie J. P..

Na dzień 9 lipca 2004 r. stan kasy na rachunku (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C., jak również stan kasy w gotówce wynosił 0,00 zł. Spółka w 2003 r. miała długi w stosunku do pracowników z tytułu niewypłaconych wynagrodzeń oraz zobowiązania w stosunku do osób trzecich – kontrahentów, jak również zaległości z tytułu nieopłaconego czynszu, energii, telefonów oraz innych rachunków. Spółka (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. nie opłacała także składek na ubezpieczenia społeczne za okres od kwietnia 2003 r. do maja 2003 r., od lipca 2003 r. do sierpnia 2003 r. oraz od grudnia 2003 r. do stycznia 2004 r., z czego powstała zaległość w kwocie 8.609,94 zł plus odsetki, na ubezpieczenie zdrowotne za ww. okres czasu, z czego powstała zaległość w kwocie 1.488,12 zł plus odsetki, a także składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za ww. okres czasu, z czego powstała zaległość w kwocie 606,66 zł plus odsetki. W stosunku do ww. Spółki nie toczyło się postępowanie upadłościowe lub postępowanie układowe. Spółka została rozwiązana w dniu 28 listopada 2007 r. Za zaległości składkowe Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. wystawił w 2005 r. tytuły wykonawcze przeciwko Spółce. Postępowanie egzekucyjne prowadzone w stosunku do Spółki okazało się bezskuteczne.

W decyzji z dnia 10 lipca 2007 r., znak: (...)/ (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. orzekł o obciążeniu G. S. (1), jako członka zarządu odpowiedzialnością całym jego majątkiem za zobowiązania Spółki z o.o. (...) z siedzibą w C. z tytułu nieopłaconych składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych za okres od kwietnia do maja 2003 r., od lipca 2003 r. do sierpnia 2003 r., a także od grudnia 2003 r. do stycznia 2004 r., składek na Fundusz Ubezpieczeń Zdrowotnych za okres od kwietnia do maja 2003 r., od lipca 2003 r. do sierpnia 2003 r., a także od grudnia 2003 r. do stycznia 2004 r., a także składek na Fundusz Pracy oraz Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od kwietnia do maja 2003 r., od lipca 2003 r. do sierpnia 2003 r., a także od grudnia 2003 r. do stycznia 2004 r. oraz odsetki na dzień 10 lipca 2007 r. w kwocie 5.238,00 zł.

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, załączonych do akt organu rentowego, jednocześnie nie znajdując podstaw do ich zakwestionowania.

W uzasadnieniu powyższego wyroku, Sąd Okręgowy zważył, że zgodnie z art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej, za zaległości podatkowe (odpowiednio - za zaległości z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenia zdrowotne oraz na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, odpowiadają solidarnie całym swym majątkiem członkowie jej zarządu, jeżeli egzekucja z majątku Spółki okazała się bezskuteczna w całości lub w części. Odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania Spółki obejmuje zaległości, które powstały w czasie pełnienia przez nich obowiązków członka zarządu (art. 116 § 2 ordynacji podatkowej). Sąd Okręgowy podkreślił, że jak wynika z dokumentacji załączonej do akt organu rentowego, egzekucja wobec Spółki okazała się bezskuteczna. Organ rentowy podejmował działania zmierzające do wyegzekwowania wierzytelności z majątku Spółki, wystawiając administracyjne tytuły egzekucyjne, na podstawie których Komornik Sądowy Rewiru (...) przy Sądzie Rejonowym w (...) 4 prowadził liczne postępowania egzekucyjne, które jednak zostały umorzone wobec ich bezskuteczności. W ocenie Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie nie budził wątpliwości fakt, że Spółka (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. nie płaciła za pracowników składek obowiązkowych na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Spółka posiada zatem z tego tytułu zaległości wobec organu rentowego, a egzekucja wobec Spółki jest bezskuteczna. Niekwestionowana jest także okoliczność, że ubezpieczony G. S. (1) w okresie objętym zaskarżoną decyzją, tj. od kwietnia 2003 r. do stycznia 2004 r. był członkiem zarządu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C., jak również, że wykazał on majątku Spółki, z którego możliwe byłoby wyegzekwowanie przedmiotowych należności.

Sąd Okręgowy podkreślił, że przepis art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej przewiduje możliwość uwolnienia się członków zarządu od przedmiotowej odpowiedzialności, jeżeli członek zarządu wykaże, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub o postępowanie układowe, niezgłoszenie wymienionych wyżej wniosków nastąpiło bez jego winy, a także wskaże mienie Spółki, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości podatkowych Spółki w znacznej części. W tej sytuacji, zdaniem Sądu Okręgowego, należało rozważyć, czy zgłoszenie wniosku

o upadłość lub postępowanie układowe nastąpiło we właściwym czasie, a jeżeli nie, to czy nastąpiło to bez winy odwołującego. Sąd Okręgowy podkreślił, że zarząd Spółki nie zgłosił nigdy wniosku o jej upadłość. Podzielił przy tym wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2006 r. wydany w sprawie o sygn. akt II UK 85/06 odnośnie tego, że sama niezajomość stanu finansów Spółki, wskazana jako przyczyna niezgłoszenia wniosku o jej upadłość, nie jest okolicznością uzasadniającą zwolnienie. Odnosząc się do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy Sąd Okręgowy uznał, że odwołujący nie udowodnił zaistnienia którejkolwiek z przesłanek uwalniających go, jako członka zarządu od odpowiedzialności za zobowiązania Spółki wobec organu rentowego z tytułu nieopłaconych składek. W ocenie Sądu Okręgowego, odwołujący nie wykazał, aby nie miał faktycznej możliwości sprawowania funkcji członka zarządu i wykonywania w związku z tym swoich obowiązków w okresach od jego powołania do odwołania i nie udowodnił, że niezgłoszenie wniosku o upadłość lub wszczęcie postępowania układowego nie nastąpiło bez jego winy, przy czym to na nim w tym zakresie spoczywał ciężar dowodu zgodnie z treścią art. 6 k.c. Jak wynika natomiast z zeznań świadków, Spółka zatrudniała pracowników, aczkolwiek nie odprowadzała za nich należnych składek względem organu rentowego, a nadto posiadała inne zobowiązania finansowe i zadłużenie z tytułu nieopłaconych rachunków za czynsz i media.

W świetle tych dowodów, Sąd Okręgowy uznał, że istniały podstawy do zgłoszenia wniosku o upadłość lub o postępowanie układowe z uwagi na złą kondycję finansową Spółki w 2003 r. Sąd Okręgowy zważył, że niewątpliwie w tym okresie czasu Spółka nie płaciła już swoich zobowiązań wobec innych wierzycieli niż tylko organ rentowy. Podkreślił, że nawet gdyby Spółka nie posiadała długów wobec innych wierzycieli, to uwzględniając fakt równoczesnego posiadania zobowiązań za niezapłacone składki względem organu rentowego, całościowa sytuacja finansowa Spółki i tak obligowała odwołującego do złożenia wniosku o upadłość lub o wszczęcie postępowania układowego. W ocenie Sądu Okręgowego, na tej podstawie można wyprowadzić wniosek, że Spółka trwale zaprzestała płacenia długów w okresie kadencji odwołującego, jako jej członka zarządu. Jednocześnie odwołujący nie zgłosił żadnych dowodów na przeciwne okoliczności. Na tej podstawie, Sąd Okręgowy przyjął, że w okresach objętych sporną decyzją istniały podstawy do zgłoszenia przez odwołującego wniosku o upadłość Spółki lub o postępowanie układowe. Odwołujący takiego wniosku jednak nie zgłosił i to ze swojej winy, co Sąd Okręgowy ocenił wyżej zaprezentowanych rozważaniach.

Sąd Okręgowy miał także na uwadze, że odwołujący G. S. (1) w toku postępowania zarzucił organowi rentowemu błędność ustaleń faktycznych dotyczących okresów, za które powinny być odprowadzane składki, jak również błąd, co do liczby osób zatrudnionych w Spółce w okresie objętym zaskarżoną decyzją. Sąd Okręgowy podkreślił, że wnioskodawca nie sprecyzował jakie - jego zdaniem - powinny być prawidłowe okresy i ile osób było w tym czasie zatrudnionych w Spółce. Nie wskazał także na konkretne uchybienia w tej kwestii wskazujące na potwierdzenie jego tezy. Ciężar zaś udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne, (art. 6 k.c., art., 232 zdanie pierwsze k.p.c.). Sąd Okręgowy nadmienił, że literatura, jak i orzecznictwo akceptują potrzebę wyjątkowego stosowania art. 232 zdanie drugie k.p.c., wskazując na szczególne sytuacje, w których Sąd powinien skorzystać z przysługującej mu inicjatywy dowodowej, na przykład w razie rażącej nieporadności strony, gdy zachodzi szczególna potrzeba ochrony jej interesu. W rozpoznawanej sprawie, Sąd Okręgowy nie dopatrył się takich okoliczności. Wskazał, że wnioskodawca był bowiem reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika. Z kolei wniosek dowodowy zgłoszony na okoliczność błędnego ustalenia organu rentowego w tej kwestii zgłoszony przez wnioskodawcę w odwołaniu został uwzględniony przez Sąd. Na zarządzenie Sądu organ rentowy wskazał bowiem listę pracowników zgłoszonych do ubezpieczenia, za których zostały naliczone należne składki. Przesłuchani w sprawie świadkowie M. K. (1), J. M., R. M., M. J. potwierdzili fakt swojego zatrudnienia w 2003 r. w Spółce (...) z siedzibą w C.. Sąd Okręgowy dał wiarę ich zeznaniom, co do faktu zatrudnienia i faktu posiadania zadłużenia przez Spółkę u innych osób, w tym niewypłacaniu wynagrodzeń pracownikom. Jednakże Sąd Okręgowy uznał, że na podstawie samych zeznań świadków nie jest możliwe jednoznaczne i stanowcze poczynienie ustaleń, co do okresu ich zatrudnienia. Zważył, iż w tym zakresie konieczne jest potwierdzenie ww. zeznań stosownymi dokumentami wykazującymi na dane okresy ich zatrudnienia (np. umowy o pracę, świadectwa pracy). Sąd Okręgowy stwierdził, że takich wniosków dowodowych odwołujący nie zgłosił. Dlatego też Sąd Okręgowy uznał, że odwołujący nie udowodnił skutecznie, że organ rentowy błędnie ustalił okresy zatrudnienia świadków. Podkreślił również, że

organ rentowy naliczył składki od osób zgłoszonych przez Spółkę do ubezpieczenia społecznego. Spółka natomiast tych osób nie wyrejestrowała z ubezpieczenia w okresie objętym decyzją, pomimo tego, że odwołujący, jako członek zarządu miał taką możliwość. W ocenie Sądu Okręgowego, jeżeli tego nie czynił, to widocznie osoby te wówczas pracowały. Sąd Okręgowy zaznaczył, że odwołujący w toku postępowania nie wykazywał aktywności procesowej celem udowodnienia swoich zarzutów, w tym nie stawiał się na rozprawach pomimo prawidłowego wezwania do osobistego stawiennictwa celem przesłuchania go, co do istotnych okoliczności. Dowód z jego przesłuchania został zatem pominięty. Podobnie został pominięty dowód z zeznań pozostałych świadków, co do których odwołujący nie wskazał adresów ich zamieszkania. Sąd Okręgowy zważył także, że odwołujący wskazał w odwołaniu na uchybienia organu rentowego polegające na naruszeniu przepisów kodeksu postępowania administracyjnego. Podkreślił jednak, że w sprawach z zakresu odwołań od decyzji organu rentowego, Sąd orzeka na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Przepis art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. nie przewiduje bowiem możliwości uznania przez Sąd nieważności decyzji administracyjnej (np. z powodu naruszenia przepisów k.p.a.). Stąd konieczne jest w postępowaniu sądowym badanie merytoryczne sprawy. Sąd Okręgowy podzielił w tym zakresie postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 1999 r., (II UKN 161/199) oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 lutego 2007 r., (III AUa 1166/2006). W świetle tak poczynionych ustaleń, Sąd Okręgowy wywiódł, że zaskarżona decyzja organu rentowego była trafna i z tych względów na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji orzeczenia.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w (...) (...) z dnia 28 czerwca 2010 r. wniósł G. S. (1) zaskarżając powyższy wyrok w całości. Wyrokowi Sądu skarżący zarzucił naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego oceny dowodów. W ocenie skarżącego zeznania złożone przez czterech świadków były zdecydowane i dokładne, a co za tym idzie nie sposób zgodzić się z twierdzeniem Sądu Okręgowego, odmawiającym im przymiotu dokładności i szczegółowości. Skarżący wskazał także, że Sąd Okręgowy naruszył przepis art. 328 § 2 k.p.c., co stanowiło konsekwencję naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy lakonicznie i zbiorczo ocenił bowiem zeznania świadków, którzy w sposób logiczny wskazali dość dokładnie okresy swojego zatrudnienia w Spółce. Podnosząc z kolei zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. skarżący wskazał, iż nie ma on żadnej możliwości dotarcia do wewnętrznych dokumentów Spółki, gdyż nie piastuje w niej żadnego stanowiska, a jak wynika z ustaleń Sądu, Spółka została rozwiązana. W tym zakresie odwołujący wyraził przekonanie, że w takiej sytuacji powinien on liczyć na inicjatywę Sądu w ustaleniu stanu faktycznego zgodnego z prawdą materialną (apelacja k. 236-241 a.s.).

W odpowiedzi na apelację, organ rentowy wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od odwołującego na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Organ rentowy stwierdził, że okresy, za które odwołujący ponosi odpowiedzialność, zgodnie z zaskarżoną decyzją, to kwiecień i maj 2003 r., lipiec i sierpień 2003 r. oraz grudzień 2003 r. i styczeń 2004 r. Za te okresy czasu nie zostały bowiem opłacone składki na ubezpieczenia społeczne zatrudnionych w Spółce pracowników. Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaznaczył także, że odwołujący był zatrudniony w Spółce w oparciu o umowę o pracę w okresie od listopada 2003 r. do stycznia 2004 r. i w tym samym czasie zatrudniony był również M. K. (2). Przy tym – w ocenie organu rentowego – nie ma znaczenia w niniejszej sprawie okoliczność, że żaden z pracowników firmy nie miał zawartej umowy o pracę w całym okresie wskazanym w decyzji. Organ rentowy uznał, że skoro odwołujący nie kwestionował, że w wyżej wymienionym okresie czasu był członkiem Zarządu Spółki oraz, że egzekucja w stosunku do Spółki okazała się w całości bezskuteczna, są to okoliczności bezsporne. Ubezpieczony nie wykazał również przesłanek egzoneracyjnych z art. 116 Ordynacji podatkowej, a także nie wskazał konkretnie, jaki miesiąc kwestionuje w zakresie wyliczonej należności składkowej (odpowiedź na apelację k. 256-257 a.s.).

Wyrokiem z dnia 7 października 2011 r. Sąd Apelacyjny w (...), (...) uchylił zaskarżony wyrok z dnia 28 czerwca 2010 r., zniósł postępowanie prowadzone przed Sądem Okręgowym Warszawa-Praga w (...) od dnia 6 marca 2008 r. do dnia 28 czerwca 2010 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

W uzasadnieniu swojego orzeczenia Sąd Apelacyjny wskazał, że wezwana do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. przez całe postępowanie prowadzone przed Sądem I instancji nie miała organu powołanego do jej reprezentowania, co spowodowało nieważność postępowania. Sąd Apelacyjny zalecił ustalenie, jaki jest obecnie status tej Spółki i czy została powołana osoba do przeprowadzenia likwidacji Spółki. Sąd Apelacyjny wskazał również, że konieczne będzie rozważenie zawieszenia postępowania w trybie art. 174 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 7 października 2011 r. k. 271-277 a.s.).

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Spółka (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. przy ul. (...) lok. 19 została wpisana do rejestru handlowego w dniu 7 kwietnia 2000 r., natomiast w dniu 22 lipca 2003 roku ww. Spółka została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego. Od początku zarejestrowania Spółki w KRS do jej reprezentacji uprawniony był każdy członek zarządu samodzielnie, a takim był jedynie Prezes Zarządu G. S. (1), który złożył rezygnację z tej funkcji w dniu 9 lipca 2004 r. W dniu 19 września 2006 r. ustanowiono dla Spółki kuratora w osobie J. P. (odpis z Krajowego Rejestru Sądowego k. 45-50 a.s.).

W okresie od listopada 2003 r. do stycznia 2004 r. Spółka (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. zatrudniała kilku pracowników. Na stanowisku księgowej w Spółce zatrudniona była M. K. (1), która swoje obowiązki wykonywała w wymiarze czasu pracy, wynoszącym 1/2 etatu w godzinach od 8:00 do 12:00. W połowie grudnia 2003 r. Spółka (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. została eksmitowana z zajmowanego lokalu przy ul. (...) lok. 19 w C. z powodu posiadania zaległości czynszowych. Oprócz M. K. (1) na stanowisku księgowego w Spółce zatrudniony był także J. M.. Spółka zatrudniała również 3-4 pracowników na stanowiskach informatyków. Pod koniec 2003 r. w związku ze stale pogarszającą się sytuacją finansową, Spółka zaczęła stopniowo zmniejszać aktualny stan zatrudnienia, wypowiadając umowy o pracę. Z chwilą rozwiązania poszczególnych stosunków pracy, Spółka nie wypłaciła jednak pracownikom zaległych wynagrodzeń, jak również nie wydała im świadectw pracy. Na dzień 9 lipca 2004 r. stan kasy na rachunku (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C., jak również stan kasy w gotówce wynosił 0,00 zł. Spółka w 2003 r. miała długi w stosunku do pracowników z tytułu niewypłaconych wynagrodzeń oraz zobowiązania w stosunku do osób trzecich – kontrahentów, jak również zaległości z tytułu nieopłaconego czynszu, energii, telefonów oraz innych rachunków. Wierzytelności te były przedmiotem odrębnych postępowań egzekucyjnych, prowadzonych z wniosków byłych pracowników i kontrahentów Spółki, które jednak zostały umorzone z powodu braku posiadania przez dłużnika majątku, wystarczającego dla zaspokojenia dochodzonych roszczeń. Spółka (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. nie opłacała także składek na ubezpieczenia społeczne za okres od kwietnia 2003 r. do maja 2003 r., od lipca 2003 r. do sierpnia 2003 r. oraz od grudnia 2003 r. do stycznia 2004 r., z czego powstała zaległość w kwocie 8.609,94 zł plus odsetki, na ubezpieczenie zdrowotne za ww. okres czasu, z czego powstała zaległość w kwocie 1.488,12 zł plus odsetki, a także składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za ww. okres czasu, z czego powstała zaległość w kwocie 606,66 zł plus odsetki. W stosunku do ww. Spółki nie toczyło się postępowanie upadłościowe lub postępowanie układowe. Spółka została rozwiązana w dniu 28 listopada 2007 r. Za zaległości składkowe Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. wystawił w 2005 r. tytuły wykonawcze przeciwko Spółce. Postępowanie egzekucyjne prowadzone w stosunku do Spółki okazało się bezskuteczne (zeznania świadka M. K. (1) k. 83, zeznania świadka J. M. k. 134, zeznania świadka M. J. k. 188 a.s.).

Realizując zalecenia Sądu Apelacyjnego wyrażone w wyroku z dnia 7 października 2011 r., Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie ustalił, że na dzień 24 listopada 2011 r. Spółka (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. nadal była wpisana do KRS, natomiast kuratorem Spółki ustanowiona była pełnomocnik r. pr. M. K. (3). W dniu 28 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy zobowiązał kuratora Spółki do podjęcia czynności zmierzających do powołania odpowiednich organów Spółki albo do podjęcia działań zmierzających do likwidacji Spółki i jej wykreślenia z KRS. Z pisma procesowego z dnia 27 stycznia 2012 r. wynika, że kurator Spółki złożył wniosek o ustanowienie likwidatora dla Spółki. Postanowieniem z dnia 20 lutego 2012 r. Sąd zawiesił postępowanie na podstawie art. 174 § 1 pkt. 2 k.p.c. wskazując, że do czasu rozstrzygnięcia przez właściwy Sąd, o tym czy zostanie powołany odpowiedni organ do reprezentowania (...) Sp. z o.o. w likwidacji, nie jest możliwe dalsze prowadzenie postępowania. Postanowieniem z dnia 5 września 2012 r. Sąd

Rejonowy w Częstochowie XVII Wydział Gospodarczy KRS ustanowił dla (...) Sp. z o.o. w likwidacji likwidatora w osobie adwokata A. K., natomiast postanowieniem z dnia 10 stycznia 2013 r. wykreślono z KRS kuratora-radcę prawną M. K. (3) i wpisano likwidatora-adwokata A. K.. Postanowieniem z dnia 23 maja 2013 r. Sąd Rejonowy w Częstochowie XVII Wydział Gospodarczy KRS, na skutek wniosku adwokata A. K. z dnia 18 marca 2013 r., odwołał go z funkcji likwidatora (...) Sp. z o.o. w likwidacji. Pismem z dnia 2 lipca 2013 r. Sąd Okręgowy zwrócił się do Sądu Rejonowego XVII Wydział Gospodarczy KRS o udzielenie informacji, czy w związku z odwołaniem ww. likwidatora został powołany w jego miejsce nowy likwidator, bądź czy podejmowane są jakiejkolwiek czynności zmierzające do wykreślenia Spółki z rejestru. W odpowiedzi na powyższe pismo z dnia 25 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy XVII Wydział Gospodarczy KRS w C. podał, że w chwili obecnej nie są podejmowane żadne działania zmierzające do wykreślenia spółki z rejestru lub ustanowienia nowego likwidatora. W związku z powyższym, Sąd Okręgowy pismem z dnia 7 stycznia 2014 r. zwrócił się do Sądu Rejonowego o wyznaczenie nowego likwidatora (...) Sp. z o.o. w likwidacji, wskazując, że likwidacja Spółki umożliwi podjęcie postępowania w niniejszej sprawie. Pismem z dnia 27 stycznia 2014 r. Sąd Rejonowy XVII Wydział Gospodarczy KRS w C., powołując się na art. 27 § 4 k.s.h. wskazał, że likwidator może być ustanowiony wyłącznie na wniosek osób mających w tym interes prawny, a nie z urzędu (informacja telefoniczna z Sadu Rejonowego w Częstochowie, k. 376, postanowienie Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 23 maja 2013 r. k. 410-411, pisma k. 429-433 a.s.).

Pismem z dnia 25 marca 2014 r. M. K. (3) stwierdziła, że od dnia 5 września 2012 r. nie jest kuratorem Spółki, dołączając Informację z Rejestru Przedsiębiorców. Następnie zarządzeniem z dnia 24 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy zobowiązał G. S. (1) do podjęcia czynności w celu ustanowienia kuratora dla spółki (...) Sp. z o.o. w likwidacji w terminie 30 dni – pod rygorem zmiany podstawy zawieszenia postępowania na art. 177 § 1 pkt. 6 k.p.c. Jednocześnie Sąd Okręgowy wskazał, że z powyższym wnioskiem należy zwrócić się do Sądu Rejonowego w Częstochowie XVII Wydziału Gospodarczego KRS, przy ul. (...) 9/11, 42-200 w C. (odpis z KRS aktualny na dzień 24 listopada 2011 r. k. 284-285, zarządzenie z dnia 28 grudnia 2011 r. k. 288, wniosek o ustanowienie likwidatora k. 293-294, postanowienie z dnia 20 lutego 2012 r. k. 299, zarządzenie z dnia 24 kwietnia 2014 r. k. 447 a.s.).

Powyższe zobowiązanie zostało doręczone odwołującemu w dniu 20 maja 2014 r. w trybie art. 139 § 1 k.p.c. W zakreślonym terminie odwołujący nie wykonał nałożonego na niego zobowiązania, w związku z czym Sąd uznał, iż fakt ten uniemożliwia nadanie sprawie dalszego biegu w sprawie. W związku z powyższym postanowieniem z dnia 11 lipca 2014 r. Sąd zmienił postanowienie Sądu Okręgowego (...) - Praga w (...) (...)z dnia 20 lutego 2012 r. w ten sposób, że jako podstawę zawieszenia wskazał art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c. Stronom przesłano odpis postanowienia z dnia 11 lipca 2014 r., który odebrały w dniu 18 lipca 2014 r. Następnie postanowieniem z dnia 6 października 2015 r. Sąd Okręgowy umorzył postępowanie zawieszone z przyczyn wskazanych w art. 177 § 1 pkt. 6 k.p.c., jeżeli wniosek o podjęcie postępowania nie został zgłoszony w ciągu roku od daty postanowienia o zawieszeniu. Sąd Okręgowy zważył, że przewidziany w powyższym przepisie roczny okres upłynął z dniem 11 lipca 2015 r. W ocenie Sądu Okręgowego, spełniona zatem została przesłanka, stanowiąca podstawę do umorzenia postępowania w oparciu o treść art. 182 § 1 zd. 1 k.p.c. (postanowienie z dnia 6 października 2015 r., k. 460-462 a.s.).

W zażaleniu na powyższe postanowienie G. S. (1) zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, tj. art. 177 § 1 pkt. 6 k.p.c. w zw. z art. 182 § 1 k.p.c., poprzez umorzenie postępowania po upływie roku od daty zawieszenia postępowania pomimo, że w realiach niniejszej sprawy nie zachodziły podstawy do zawieszenia postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt. 6 k.p.c., wobec czego brak było podstaw do jego umorzenia na podstawie art. 182 § 1 k.p.c., przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, tj. art. 359 § 1 k.p.c., poprzez zmianę podstawy prawnej zawieszenia postępowania wskazanej w postanowieniu z dnia 20 lutego 2012 r. na mocy postanowienia z dnia 11 lipca 2014 r. pomimo tego, że nie nastąpiła w sprawie zmiana okoliczności uzasadniających zmianę podstawy prawnej zawieszenia postępowania z art. 174 § 1 pkt. 2 k.p.c. na art. 177 § 1 pkt. 6 k.p.c., a także przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, tj. art. 477 § 2 k.p.c. w zw. art. 177 § 1 pkt. 6 k.p.c. w zw. z art. 182 § 1 k.p.c., poprzez umorzenie postępowania z uwagi na niewykonanie przez G. S. (1) zobowiązania z dnia 24 kwietnia 2014 r. do podjęcia czynności zmierzających do ustanowienia kuratora dla (...) Sp. z o.o. w likwidacji z siedzibą w C., w sytuacji gdy niewykonanie przedmiotowego

zobowiązania nie uniemożliwiało nadania sprawie dalszego biegu, gdyż wskazana spółka nie jest w świetle treści art. 477 § 2 k.p.c. zainteresowanym w sprawie, a tym samym braki w składzie organów nie miały znaczenia dla biegu toczącego się postępowania, wobec czego niezasadne było zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt. 6 k.p.c., a co za tym idzie brak było podstaw do jego umorzenia na podstawie art. 182 § 1 k.p.c. (zażalenie k. 468-471 a.s.).

Postanowieniem z dnia(...)r. Sąd Apelacyjny w (...), (...) uchylił zaskarżone postanowienie Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 6 października 2015 r.

W uzasadnieniu powyższego orzeczenia Sąd Apelacyjny wskazał, że zgodnie z art. 283 § 1 k.s.h. w granicach swoich kompetencji, określonych w art. 282 § 1 k. s. h., likwidatorzy mają prawo prowadzenia spraw oraz reprezentowania Spółki. Zasadniczo likwidatorzy mogą dokonywać tylko tych czynności, które mają zakończyć bieżące interesy Spółki, ściągnąć wierzytelności, wypełnić zobowiązania i spieniężyć pozostały majątek Spółki. Likwidatorzy mają te same uprawnienia i obowiązki, co zarząd Spółki, są uprawnieni do prowadzenia procesów w imieniu Spółki, gdyż są jej reprezentantami w sądzie i poza nim. Uprawnienie to rozciąga się na wszystkie czynności sądowe i pozasądowe. W kontekście powyższych rozważań, brak likwidatora Spółki uniemożliwia procedowanie ze względu na ujemną przesłankę procesową (brak zdolności procesowej) i powoduje konieczność zawieszenia postępowania w oparciu o art. 174 § 1 pkt. 2 k.p.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego, jeżeli zatem z postanowienia z dnia 10 stycznia 2013 r., którym dysponował Sąd Okręgowy, wynikało wykreślenie z KRS kuratora Spółki i wpisanie na funkcję likwidatora adwokata A. K., zupełnie bezcelowym było ponowne zasięganie w 2014 r. informacji, czy M. K. (3) nadal pełni funkcję kuratora Spółki. Takie działanie świadczy o nieznajomości materii sprawy. W kontekście powyższych rozważań Sąd Apelacyjny przypomniał, że zgodnie z dyspozycją art. 276 § 4 k.p.c. na wniosek osób mających interes prawny Sąd może, z ważnych powodów, odwołać likwidatorów i ustanowić innych. Sąd Apelacyjny podkreślił, że cytowana regulacja nie określa żadnych przesłanek ustanowienia likwidatorów przez Sąd, a zatem należy przyjąć, że wybór określonych osób stanowi dyskrecyjne uprawnienie Sądu, które nie podlega kontroli kasacyjnej. Co istotne także, w przypadku likwidatorów ustanowionych przez Sąd, tylko Sąd może dokonać ich odwołania. Osobami, które posiadają interes prawny w żądaniu odwołania likwidatorów bądź ich ustanowieniu są przykładowo wspólnicy, spadkobiercy, zastawnicy i użytkownicy udziałów, wierzyciel osobisty wspólnika, który uzyskał zajęcie jego udziału, syndyk masy upadłościowej wspólnika, czy też wierzyciel Spółki. Z tego właśnie względu, jeżeli legitymacja czynna do złożenia przedmiotowego wniosku, uzasadniona interesem prawnym, przysługuje wyżej wskazanym podmiotom, to tym bardziej uzasadniony wydaje się pogląd przyznający powyższe uprawnienie byłemu członkowi organu zarządzającego Spółką, który w niniejszym postępowaniu pozostaje zobowiązany za nieuregulowane zobowiązania składkowe likwidowanej Spółki z o.o. Na tej podstawie, Sąd Apelacyjny wskazał, że obowiązkiem Sądu Okręgowego powinno być zobowiązanie pełnomocnika odwołującego G. S. (1) do wystąpienia, w trybie art. 276 § 4 k.p.c., z wnioskiem do Sądu Rejonowego Wydziału Gospodarczego KRS w C. o powołanie likwidatora Spółki.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w kontekście zarzutów podniesionych w zażaleniu, istotna pozostaje także kwestia doręczenia odwołującemu zarządzenia z dnia 24 kwietnia 2014 r. Sąd Apelacyjny zważył, że zgodnie z art. 133 § 3 k.p.c., w wypadku, kiedy strona ustanowiła pełnomocnika procesowego lub osobę upoważnioną do odbioru pism sądowych skuteczne doręczenie następuje tylko do rąk tych osób. Przepisy k.p.c. o doręczeniu mają charakter obligatoryjny, wiążą zarówno Sąd, jak też same strony, które jedynie poprzez cofnięcie pełnomocnictwa lub jego ograniczenie albo upoważnienie określonej osoby do odbioru pism mogą uniknąć doręczenia przez Sąd pisma do rąk osób w tym przepisie wymienionych. Sąd Apelacyjny podkreślił, że sytuacja taka nie miała miejsca w niniejszej sprawie, dlatego doręczenie zarządzenia z dnia 24 kwietnia 2014 r. bezpośrednio stronie, a nie jej pełnomocnikowi procesowemu było nieskuteczne i nie otworło w tym względzie biegu terminu do wykonania zobowiązania. W aspekcie powyższych rozważań, w ocenie Sądu Apelacyjnego, niedopuszczalna była dokonana w postanowieniu z dnia 11 lipca 2014 r. zmiana podstawy zawieszenia postępowania z art. 174 § 1 pkt. 2 k.p.c. na art. 177 § 1 pkt. 6 k.p.c. Sąd Apelacyjny zważył, że rozstrzygnięcie tego rodzaju było wadliwe i niedopuszczalne z dwóch powodów. Po pierwsze, jak wskazano powyżej, nie można przyjąć, iż zarządzenie z dnia 24 kwietnia 2014 r. zostało skutecznie doręczone skarżącemu, a po drugie należy wskazać na bezzasadność samego wezwania, jeżeli zaistniały w sprawie okoliczności stanowiące podstawę do ustanowienia likwidatora Spółki. Co prawda, błędne określenie podstawy prawnej zawieszenia postępowania

nie jest wiążące, gdyż decydująca jest rzeczywista podstawa zawieszenia postępowania. Niemniej jednak, ustalenie podstawy zawieszenia postępowania ma zasadnicze znaczenie, bo wiąże się ściśle z warunkami jego podjęcia określonymi w art. 180-181 k.p.c. Dlatego, w kontekście wadliwej podstawy prawnej zawieszenia postępowania, wskazanej w postanowieniu z dnia 11 lipca 2014 r., obowiązkiem Sądu Okręgowego było przed wydaniem zaskarżonego postanowienia dokonanie ponownej oceny, czy wystąpiła ustawowa przyczyna zawieszenia postępowania oraz, czy odwołujący, na którego nałożono obowiązek dokonania czynności w celu ustanowienia kuratora Spółki mógł uczynić mu zadość, a także zbadanie, czy zachodzą przesłanki do umorzenia postępowania.

Sąd Apelacyjny zaznaczył, że takich rozważań Sąd Okręgowy nie przeprowadził, odniósł się natomiast jedynie do okoliczności, że w ciągu roku od daty postanowienia o zawieszeniu postępowania nie został zgłoszony wniosek o jego podjęcie. W zaleceniach, Sąd Apelacyjny wskazał zatem, że w wyniku ponownego rozpoznania sprawy, Sąd Okręgowy powinien w pierwszej kolejności, w kontekście treści art. 359 § 1 k.p.c., zbadać prawidłowość postanowienia z dnia 11 lipca 2014 r. W tym względzie powinien się on odnieść do kwestii skutecznego doręczenia skarżącemu zarządzenia z dnia 24 kwietnia 2014 r., a także samej dopuszczalności takiego wezwania. W dalszej kolejności, mając na uwadze dyspozycję art. 276 § 4 k.c., Sąd I instancji zobowiąże odwołującego do podjęcia czynności zmierzających do ustanowienia likwidatora dla (...) sp. z o.o. w likwidacji (postanowienie z dnia 25 lutego 2016 r. k. 484-495 a.s.).

Postanowieniem z dnia 20 lipca 2016 r., Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie uchylił postanowienie z dnia 11 lipca 2014 r. Jednocześnie Sąd Okręgowy zobowiązał pełnomocnika odwołującego do podjęcia czynności zmierzających do ustanowienia likwidatora Spółki w terminie 3 miesięcy, zobowiązując go do przedłożenia w Sądzie dokumentów, potwierdzających złożenie stosownego wniosku (postanowienie z dnia 20 lipca 2016 r. k. 504 a.s.).

W piśmie procesowym z dnia 8 grudnia 2016 r. pełnomocnik odwołującego poinformował Sąd o wypowiedzeniu pełnomocnictwa do reprezentowania G. S. (1) w niniejszej sprawie. W związku z powyższym, Sąd ponowił zobowiązanie z dnia 20 lipca 2016 r., które zostało wysłane na adres odwołującego. W dniu 2 sierpnia 2017 r. Wydział Prewencji Komendy Rejonowej Policji w W. poinformował Sąd o niedoręczeniu korespondencji dla G. S. (1) z uwagi na brak adresata w lokalu. Wskazał także, że pod adresem ul. (...) w W. odwołujący nie zamieszkuje już od ponad 9 lat (pismo procesowe z dnia 8 grudnia 2016 r. k. 513-514, zarządzenie z dnia 12 grudnia 2016 r. k. 513, pismo z dnia 2 sierpnia 2017 r. k. 526, pismo z dnia 16 lipca 2018 r. k. 546 a.s.).

Postanowieniem z dnia 17 lipca 2018 r., Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w (...) podjął zawieszone postępowanie. Na rozprawie w dniu 28 sierpnia 2018 r. Sąd Okręgowy stwierdził, że jak wynika z informacji P.-Sąd, odwołujący nie jest obecnie nigdzie zameldowany, a z dotychczasowego adresu został wymeldowany w dniu 11 marca 2014 r. Odwołujący nie wskazał także aktualnego adresu do doręczeń, a pod wskazanym przez siebie adresem aktualnie nie przebywa. Sąd stwierdził także, że zgodnie z aktualnym orzecznictwem Sądu Najwyższego, Spółka, której zadłużenie jest przeniesione na członków Zarządu w decyzji ZUS nie musi być uczestnikiem postępowania. Na tej podstawie, Sąd Okręgowy postanowił uchylić postanowienie z dnia 28 stycznia 2008 r. oraz umorzyć postępowanie względem (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. (protokół rozprawy z dnia 28 sierpnia 2018 r. k. 557-558 a.s.).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zawartych w aktach niniejszej sprawy, jak również w aktach emerytalno- rentowych, jak również na podstawie zeznań ww. świadków. Zdaniem Sądu dokumenty, w zakresie w jakim Sąd Okręgowy oparł na nich swoje ustalenia, są wiarygodne, wzajemnie się uzupełniają i tworzą spójny stan faktyczny. Dokumenty te nie były przez strony sporu kwestionowane w zakresie ich autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, a zatem wynikające z nich okoliczności należało uznać za bezsporne i mające wysoki walor dowodowy. Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne zeznania świadków w zakresie, w jakim wskazali oni, że aktualnie Spółka już nie istnieje, natomiast wiarygodności Spółki zarówno względem organu rentowego, jak i pracowników oraz osób trzecich nie zostały zaspokojone. Odnosząc się natomiast do zeznań świadków w zakresie wskazywanych przez nich okresów zatrudnienia w Spółce, to wskazać należy, że okoliczności te nie zostały poparte żadną stosowną dokumentacją m.in. w postaci świadectw pracy. Z tego też względu w tym zakresie zeznania ww. świadków nie były wystarczające dla poczynienia na ich podstawie ustaleń stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie G. S. (1) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z dnia 10 lipca 2007 r., znak: (...)/ (...) jest niezasadne i jako takie podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powyższy stan faktyczny był pomiędzy stronami, co do zasady bezsporny, ponadto w całości Sąd Okręgowy ustalił go na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach rentowych oraz aktach sądowych, których prawdziwości strony nie kwestionowały, w związku z czym również i Sąd uznał je za wiarygodne. Podkreślić należy, że poza dokumentami zgromadzonymi w toku postępowania wyjaśniającego przez organ rentowy, Sąd nie dysponował innymi środkami dowodowymi. Odwołujący bowiem nie przedstawił żadnych dowodów na potwierdzenie tezy o braku przesłanek do wystąpienia z wnioskiem o upadłość Spółki już w roku 2004 r. W związku z okolicznością, że byt prawny Spółka zakończyła już w dniu 28 listopada 2007 r., w postępowaniu niniejszym bezprzedmiotowe było badanie, czy ubezpieczony wskazał mienie Spółki, z którego egzekucja umożliwiłaby zaspokojenie zaległości Spółki w znacznej części. Jednocześnie wskazać należy, że odpowiedzialność członków zarządu, określona w art. 299 k.s.h. oparta jest na zasadzie domniemania winy i to na członku zarządu spoczywa obowiązek uwolnienia się od tej odpowiedzialności. W związku z powyższym, to odwołujący powinien przedstawić wszelkie dowody wskazujące na brak takiej odpowiedzialności.

Zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, tym bardziej, że ciężar dowodu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów i spełnia przy tym dwie zasadnicze funkcje. Po pierwsze dynamizuje postępowanie dowodowe w systemie obowiązywania zasady sporności (kontrydiktoryjności) w procesie, po drugie określa wynik merytoryczny sporu w sytuacji krytycznej, gdy strona nie udowodni faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Oznacza to zatem, że Sąd wyjątkowo powinien ingerować w przebieg postępowania dowodowego dopuszczając dowody z urzędu, które to uprawnienie wynika z treści przepisu art. 232 k.p.c. Zgodnie bowiem z przyjętą linią orzecznictwa obowiązek wskazania dowodów, potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy, obciąża przede wszystkim strony, ponieważ Sąd został wyposażony jedynie w uprawnienie, a nie obowiązek, dopuszczenia dalszych jeszcze, nie wskazanych przez żadną ze stron, dowodów, kierując się przy tym własną oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest - czy też nie jest – dostateczny do jej rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 1996 r., III CKN 6/96). W niniejszej sprawie, odwołujący nie stawiał się na terminy rozpraw, jak również nie zajął stanowiska w sprawie. Z kolei kierowana do niego korespondencja sądowa, po dwukrotnej awizacji, powracała do nadawcy, z adnotacją, że nie została podjęta w terminie. W toku postępowania, Sąd Okręgowy kilkakrotnie próbował ustalić adres, pod którym przebywa odwołujący. Potwierdza to m.in. zaświadczenie z systemu (...) – Sąd Systemu Informatycznego Sądów, aktualne na dzień 8 września 2017 r., informacja uzyskana z Urzędu Miasta Stołecznego W. z dnia 28 września 2017 r., jak również pismo nadesłane przez Komendę Rejonową Policji z dnia 11 lipca 2018 r. Niniejsze próby nie przyniosły jednak oczekiwanego rezultatu. W tym miejscu wskazać jednak należy, że jeżeli odwołujący przebywa pod innym adresem niż wskazany w odwołaniu, powinien sam wskazać Sądowi adres, pod którym odbiera korespondencję. To na stronie ciąży bowiem obowiązek wskazania właściwego adresu dla doręczeń i to stronę w razie zaniedbania tego obowiązku obciążać będą negatywne skutki procesowe. Dotyczy to w szczególności przedsiębiorców, którzy powinni należycie dbać o swoje interesy m.in. poprzez zabezpieczenie prawidłowego odbioru przychodzącej do nich korespondencji. Przedsiębiorca jest bowiem zobowiązany do szczególnej staranności i dbałości o swoje sprawy. To strona ma obowiązek podania zawsze swojego aktualnego adresu, natomiast obowiązek zawiadomienia o zmianie adresu obejmuje każdą sprawę toczącą się w Sądzie. Obowiązek ten istnieje w czasie trwania postępowania, aż do momentu uprawomocnienia się orzeczenia kończącego to postępowanie. Sąd nie ma obowiązku dokonywania poszukiwań aktualnych adresów stron i ich przedstawicieli, chyba, że rzeczywisty adres byłby mu znany. Z tego też względu, wszelkie zaniedbania zgłoszenia zmiany adresu do odbioru korespondencji sądowej obciążają stronę, która ponosi z tego tytułu konsekwencje procesowe m.in. w postaci nieudowodnienia podnoszonych twierdzeń o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. W związku z powyższym, jeżeli materiał dowodowy zgromadzony przez strony nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z nieudowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie zgłoszonych żądań lub zarzutów.

Zgodnie z treścią przepisu art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej (Dz. U. z 2018 r. poz. 800 z późn. zm.) za zaległości podatkowe spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w organizacji, spółki akcyjnej lub spółki akcyjnej w organizacji odpowiadają solidarnie całym swoim majątkiem członkowie jej zarządu, jeżeli egzekucja z majątku spółki okazała się w całości lub w części bezskuteczna, a członek zarządu nie wykazał, że: we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie zapobiegające ogłoszeniu upadłości (postępowanie układowe) albo niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości lub nieszczęście postępowania zapobiegającego ogłoszeniu upadłości (postępowania układowego) nastąpiło bez jego winy, a także nie wskazuje mienia spółki, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości podatkowych spółki w znacznej części. Odpowiedzialność członków zarządu obejmuje zaległości podatkowe z tytułu zobowiązań, których termin płatności upływał w czasie pełnienia przez nich obowiązków członka zarządu, oraz zaległości wymienione w art. 52 powstałe w czasie pełnienia obowiązków członka zarządu (§ 2). Przepisy powyższe stosuje się również do byłego członka zarządu (§ 4). Jednocześnie w myśl zaś art. 107 § 1 i § 2 pkt. 1, 2 i 4 ww. ustawy w zw. z art. 32 i art. 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, odpowiedzialność członków zarządu za zaległości płatnika z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych obejmuje: należność główną, odsetki za zwłokę oraz koszty postępowania egzekucyjnego. Stosownie zaś do treści art. 299 § 1 k.s.h., jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. Natomiast § 2 stanowi, że członek zarządu może się uwolnić od odpowiedzialności, o której mowa w § 1, jeżeli wykaze, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz nieszczęście postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz nieszczęścia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody. Przesłankami odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h., które ma obowiązek wykazać strona wywodząca roszczenie, są więc istnienie określonego zobowiązania spółki z o.o. w czasie, w którym dana osoba była członkiem zarządu spółki oraz bezskuteczność egzekucji tego zobowiązania przeciwko spółce czy to w czasie pozostawania przez tę osobę członkiem zarządu, czy to już po jej odwołaniu z zarządu. Ciężar dowodowy istnienia ww. przesłanek egzoneracyjnych, spoczywa na członku zarządu, w stosunku do którego postępowanie to jest prowadzone.

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy wskazać należy, że w trakcie postępowania sądowego, odwołujący, pomimo tego, że zaskarżył decyzję organu rentowego nie wykazał żadnych okoliczności, które zwalniałyby go od odpowiedzialności za długi Spółki. Nie powołał się przy tym na żadną z przesłanek egzoneracyjnych sformułowanych w treści art. 116 Ordynacji podatkowej - nie zgłosił wniosków na okoliczność, że nie miał winy w nie zgłoszeniu wniosku o upadłość, oraz na okoliczność wykazania, że egzekucja wobec Spółki nie była nieskuteczna. W związku z tym, że Spółka zakończyła swój byt prawny odwołujący nie mógł również powołać się na istnienie majątku Spółki, z którego organ rentowy mógłby w znacznej części zaspokoić swoje roszczenie. Z kolei fakt, że Spółka już nie istnieje ani formalnie ani faktycznie, albowiem zakończyła swój byt prawny w dniu 28 listopada 2007 r., tj. z dniem wykreślenia jej z rejestru KRS, nie oznacza, że niemożliwe jest przeniesienie odpowiedzialności za należności składkowe zlikwidowanej i wykreślonej z rejestru Spółki. W tej kwestii wypowiedział się zarówno Sąd Najwyższy, jak i sądy administracyjne. Stanowisko Sądu Najwyższego w kwestii odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zaległości składkowe spółki, orzeczonej decyzją wydaną po wykreśleniu spółki z rejestru wyrażone zostało w uchwale z dnia 4 grudnia 2008 r., (II UZP 6/08) oraz w wyroku z dnia 16 lipca 2008 r., (I UK 9/08). Sąd Najwyższy w ww. orzeczeniach podkreślił, że odpowiedzialność ta została wprowadzona w interesie wierzycieli spółki, a funkcją i ratio legis rozwiązania prawnego przyjętego w art. 116 Ordynacji podatkowej i związanych z nim przepisach jest ochrona publicznych wierzycieli, poprzez ułatwienie zaspokojenia ich roszczeń zagrożonych niewypłacalnością dłużnika - spółki z o.o. W przypadku składek pobieranych przez organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych - wierzycielami tymi są Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, Narodowy Fundusz Zdrowia, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na wyjątkowość odpowiedzialności osób trzecich za zaległości składkowe (podatkowe) spółki, która wynika z faktu, że osoby trzecie (członkowie zarządu) ponoszą odpowiedzialność osobistą i całym swoim majątkiem za zaległości innego podmiotu. Z tego powodu w orzecznictwie podkreśla się, że zobowiązanie składkowe nie wygasa wskutek ustania

egzystencji podatnika, tj. śmierci osoby fizycznej albo ustania istnienia osoby prawnej lub innego podmiotu mającego przymiot bycia podatnikiem. Z okoliczności nieistnienia już Spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. wynika również dodatkowy wniosek – skoro nie ma Spółki, nie ma również jej majątku, zatem egzekucja w stosunku do Spółki jest zupełnie nieskuteczna. W wyroku z dnia 12 maja 2009 r. wydanym w sprawie o sygnaturze I FSK 872/15 Naczelny Sąd Administracyjny wskazał, że nie może być dalej idącej bezskuteczności egzekucji w stosunku do określonego podatnika, niż w przypadku, gdy egzekucja nie może zostać w ogóle uruchomiona. Nie ma bowiem już prawnej możliwości egzekwowania wobec spółki, która nie istnieje.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, stwierdzić należy, że organ rentowy miał podstawy do przeniesienia odpowiedzialności za zaległości składkowe spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. na odwołującego. Nie wykazując żadnych przesłanek egzoneracyjnych, które mogłyby uwolnić odwołującego od odpowiedzialności za zaległości składkowe Spółki, odwołujący skupił się w odwołaniu na wykazaniu wadliwości samej decyzji. Zaskarżonej decyzji odwołujący zarzucił bowiem naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 107 § 3 k.p.a. polegające na niewskazaniu w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji dowodów, na których się oparł organ rentowy uznając okoliczności faktyczne za udowodnione. Odwołujący wskazywał również, że Spółka co prawda zatrudniała pracowników, jednak żaden z nich nie miał podpisanej umowy o pracę. Nadmieniał także, że organ rentowy błędnie ustalił okresy, za które powinny być odprowadzane składki nie wskazując jednak, o jakie konkretnie okresy chodzi i ile osób faktycznie było zatrudnionych w Spółce. Wskazać należy, że opisany powyżej wniosek dowodowy został uwzględniony przez Sąd Okręgowy jeszcze na etapie rozpoznawania sprawy pod sygn. akt VII U 51/08. W tym też zakresie wyrok Sądu Okręgowego (...) z dnia 28 czerwca 2010 r. został utrzymany w mocy. Na zarządzenie Sądu organ rentowy wskazał bowiem listę pracowników zgłoszonych do ubezpieczenia, za których zostały naliczone należne składki. Przesłuchani w sprawie świadkowie M. K. (1), J. M., R. M., M. J. potwierdzili fakt swojego zatrudnienia w 2003 r. w Spółce (...) z siedzibą w C.. Zeznania te zostały przez Sąd Okręgowy uznane za wiarygodne, co do faktu zatrudnienia i faktu posiadania zadłużenia przez Spółkę u innych osób, w tym niewypłacaniu wynagrodzeń pracownikom. Jak wskazał Sąd Okręgowy, powyższych zeznań, odwołujący nie poparł jednak żadną stosowną dokumentacją m.in. w postaci świadectw pracy, z których wynikałyby okresy zatrudnienia poszczególnych pracowników. Tym samym odwołujący, który nie brał udziału w toczącym się postępowaniu nie udowodnił skutecznie, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych błędnie ustalił okresy zatrudnienia ww. świadków. Odnosząc się natomiast do podniesionych przez odwołującego uchybień organu rentowego, polegających na naruszeniu przepisów kodeksu postępowania administracyjnego to wskazać należy, że rolą Sądu orzekającego w sprawie nie jest badanie prawidłowości trybu postępowania przed organem rentowym. Sąd bada bowiem prawidłowość zaskarżonej decyzji i jej zgodność z prawem. Z ustalonego orzecznictwa sądowego wynika, że wadliwość postępowania administracyjnego nie stanowi podstawy do uwzględnienia odwołania. Błędy formalne decyzji organu rentowego pozostają bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy przez sąd ubezpieczeń społecznych. Postępowanie sądowe, w tym w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, skupia się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego, pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2010 r., I UK 151/09). Wszystkie opisane powyżej zarzuty okazały się zatem nieuzasadnione, nie skutkując koniecznością zmiany zaskarżonej decyzji.

Omawiany przepis art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej nie wprowadza rozróżnienia, że przesłanka braku winy, jako okoliczność wyłączająca odpowiedzialność członka zarządu za zaległości podatkowe spółki odnosi się wyłącznie do braku winy umyślnej, czy też braku winy nieumyślnej. Przesłanka ta odnosi się więc do obu wskazanych postaci winy, w tym winy nieumyślnej. Innymi słowy mówiąc członek zarządu może uwolnić się od odpowiedzialności za zaległości składkowe Spółki dopiero wówczas, gdy wykaże, że nie ponosi winy również nieumyślnej, a więc, że nie przewidywał i nie mógł w żaden sposób przewidzieć, że zaistniała w danym momencie sytuacja finansowa w spółce wymaga zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości bądź wszczęcia postępowania układowego w celu zapewnienia ochrony interesów jej wierzycieli przed niewypłacalnością. W niniejszej sprawie odwołujący, jako członek zarządu nie wykazał, że zachodziły okoliczności wyłączające jego odpowiedzialność. Nie mogło przy tym ująć uwadze Sądu Okręgowego, że Spółka aktualnie nie istnieje, wobec czego nie realizuje swych zobowiązań, a egzekucje prowadzone z jej majątku, którego nie posiada są bezskuteczne. W związku z tym, że Spółka zakończyła swój byt prawny odwołujący

nie mógł również powołać się na istnienie majątku Spółki, z którego organ rentowy mógłby w znacznej części zaspokoić swoje roszczenie. Ponadto nie wykazał, aby wszczął postępowanie upadłościowe, czy też układowe, lub że zachodziły okoliczności wskazujące na brak jego winy. Skoro zatem odwołujący nie wykazał istnienia przesłanek negatywnych swojej, jako członka zarządu spółki z o.o. odpowiedzialności za zaległości spółki, ani nie udało mu się w toku procesu wykazać innych wad zaskarżonej decyzji, które skutkowałyby jej zmianą, Sąd Okręgowy nie mógł uwzględnić jego odwołania.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy nie mając podstaw do uwzględnienia odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z dnia 10 lipca 2007 r., znak: (...)/ (...), na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie, o czym orzekł w sentencji wyroku.

Na marginesie wypada tylko wskazać, że na tle rozpoznawanej sprawy odrębnych rozważań wymagało zagadnienie obowiązkowego udziału Spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C., będącej płatnikiem w charakterze strony zainteresowanej. Dorobek orzecznicy, dotyczący tego zagadnienia został zasadniczo ukształtowany na gruncie odpowiedzialności członków zarządu spółek kapitałowych. Szczególne zasady reprezentacji spółki kapitałowej mają na celu ochronę zarówno interesów spółki, jak i jej wierzycieli przed niekorzystnym rozporządzeniem majątkiem spółki w drodze umów, w której stroną oprócz spółki jest także członek zarządu. W umowie pomiędzy spółką, a członkiem zarządu, a także w sporze z nim, spółkę reprezentuje rada nadzorcza albo pełnomocnik. Na gruncie regulacji Kodeksu spółek handlowych doszło do rozbieżności w kwestii tego, czy członek zarządu spółki kapitałowej, odwołujący się od decyzji stwierdzającej jego odpowiedzialność za zaległości składkowe, może reprezentować spółkę występującą w sprawie w charakterze zainteresowanej (art. 210 § 1 k.s.h. oraz art. 379 § 1 k.s.h.). Jeden z poglądów dopuszcza taką reprezentację, inny wskazuje na brak możliwości reprezentowania Spółki przez członka zarządu. Dominujący pogląd głosił, że spółka kapitałowa występująca w sprawie w charakterze zainteresowanej, nie może być reprezentowana przez członka zarządu, odwołującego się od decyzji, stwierdzającej jego odpowiedzialność za zaległości składkowe (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2013 r., II UZP 1/13). W tym zakresie wyłom stanowił wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 19 września 2013 r., (III AUa 871/13), który wskazał, że w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych z odwołania od decyzji organu rentowego, nigdy nie mamy do czynienia ze sporem pomiędzy spółką z o.o. a członkiem jej zarządu w rozumieniu art. 210 § 1 k.s.h., niezależnie od tego, w jakim charakterze podmioty te uczestniczą w procesie. W takiej sprawie przepis ten nie ma więc zastosowania, a spółkę reprezentuje zarząd (art. 201 § 1 k.s.h.). Pozycja procesowa organu rentowego, jako pozwanego eliminuje przy tym możliwość zagrożenia interesów spółki lub jej wierzycieli (nie ma niebezpieczeństwa naruszenia interesów, ochronie których służy art. 210 § 1 k.s.h.)”. Ostatecznie aktualna stała się koncepcja roli procesowej zainteresowanego utrwalona wyrokiem Sądu Najwyższego z 28 sierpnia 2014 r., (II UK 539/13), w którym Sąd ten wprost stwierdza, że w art. 477¹¹ § 2 k.p.c. nie chodzi o zainteresowanego w znaczeniu potocznym, ale o sytuację, w której wynik toczącej się sprawy może dotyczyć bezpośrednio podmiotu, który nie brał udziału w postępowaniu administracyjnym. W sprawie wszczętej odwołaniem od decyzji organu rentowego przenoszącej na członka zarządu spółki odpowiedzialność za jej zobowiązania składkowe, statusu zainteresowanego nie posiada ani ta spółka, ani, jej byli pracownicy. W tym zakresie ostatecznie doszło zatem do zmiany zarówno przepisów procedury, jak i kierunku orzecznictwa. Nowelizacja w przedstawnym zakresie doprowadziła więc do swoistego przewartościowania statusu procesowego zainteresowanego, którego udział w tej chwili nie jest podyktowany nakazem procesowym, lecz jest uzależniony wyłączenie od jego woli. Z tych też względów, a w szczególności mając na uwadze fakt, że Spółka (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. zakończyła swój byt prawny w dniu 28 listopada 2007 r., postanowieniem z dnia 28 sierpnia 2018 r. Sąd Okręgowy w pkt. 1 uchylił postanowienie z dnia 28 stycznia 2008 r. wydane w przedmiocie wezwania ww. Spółki do udziału w sprawie w charakterze strony zainteresowanej, natomiast w pkt. 2 umorzył postępowanie względem (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. na podstawie art. 355 k.p.c. w związku z art. 477¹¹ § 2 k.p.c..

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi organu rentowego.

M.St.